

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu wyborczego M. S.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 16 lipca 2020 r. M. S. złożyła protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wskazując na nieprawidłowości, które polegały na nieuszanowaniu ciszy wyborczej przez rozesłanie 11 lipca 2020 r. o godz. 9:39 alertu wyborczego agitującego do przystąpienia do wyborów osób powyżej 60. roku życia, kobiet w ciąży i osób niepełnosprawnych, zachęcając je do głosowaniem poza kolejnością. Ponadto, wnosząca protest zarzuciła czynne uczestnictwo w agitacji wyborczej przedstawicieli rządu, wykorzystanie mediów publicznych w kampanii wyborczej, stosowanie zachęt finansowych w celu promocji jednego z kandydatów oraz naruszenie zasady powszechności wobec niemożności głosowania przez osoby przebywające za granicą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Jak wynika z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), określa ona zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.).

Natomiast zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Ponieważ przepis art. 82 § 1 k.wyb. w odniesieniu do protestów wnoszonych przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP w 2020 r. jest stosowany „odpowiednio” (art. 1 ust. 2 u.wyb.2020), nie budzi wątpliwości, że zarzuty protestu mogą obejmować również naruszenie tych przepisów u.wyb.2020, dotyczących „głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów”, które regulują te zagadnienia w sposób szczególny wobec k.wyb.

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien

odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Wniesiony przez M. S. protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb., ponieważ nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów u.wyb.2020 lub k.wyb., dotyczących „głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów”, ani też zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, co stanowi konieczny warunek jego merytorycznego rozpoznania.

Kwestionowanie przebiegu kampanii wyborczej – a przede wszystkim warunków, w jakich była ona prowadzona, nie mieści się w opisanych w art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb. podstawach wniesienia protestu. Jako „przepisy dotyczące głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów” można bowiem traktować tylko przepisy regulujące formalne procedury, znajdujące zastosowanie do postępowania przed ustawowymi organami wyborczymi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2015 r., III SW 54/15).

W postanowieniu z 14 kwietnia 2016 r., III SW 4/16, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, o których mowa w art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb., musi dokonać właściwy organ wyborczy. Wynika to z treści art. 82 § 2 *ab initio* k.wyb. Dlatego przedmiotem protestu zasadniczo nie mogą być zarzuty dotyczące przebiegu kampanii wyborczej, skoro nie jest ona prowadzona i nadzorowana przez organy wyborcze wymienione w przepisach działu II k.wyb.

To samo dotyczy wysłanej w dniu 11 lipca 2020 r. wiadomości tekstowej w formie alertu Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Nie chodzi tu bowiem o zachowanie organu wyborczego.

Zarzutu wykorzystania mediów publicznych przez jednego z kandydatów, sprowadza się w istocie do kwestionowania ich działalności w kontekście realizacji misji publicznej, o której mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (t.j. Dz.U. 2019, poz. 361), a także wywiązywania się przez te media z obowiązków: rzetelnego ukazywania całej różnorodności wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą, sprzyjania swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli i formowaniu się opinii publicznej oraz umożliwiania obywatelom i ich organizacjom uczestniczenia w życiu publicznym poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywania prawa do kontroli i krytyki

społecznej (art. 21 ust. 2 pkt 2, 3 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji). Wnosząca protest nie wskazała przy tym, jaki związek miałyby mieć niewłaściwa, jej zdaniem, realizacja misji publicznej przez nadawcę publicznego z naruszeniem przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mających wpływ na wynik wyborów.

Również zarzut dotyczący stosowania zachęt finansowych w celu promocji jednego z kandydatów (odnoszący się w zasadzie do sposobu prowadzenia kampanii wyborczej) nie mieści się w podstawach przedmiotowych wnoszenia protestów wyborczych określonych w art. 82 § 1 k.wyb.

Z kolei zarzut naruszenia powszechności wyborów cechuje się znaczną ogólnikowością i abstrakcyjnością. Wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym. Przedmiotem zarzutu mogą być wyłącznie zdarzenia, których protestujący osobiście doświadczył. Przyjęty w kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej, a nie abstrakcyjnej, kontroli ważności wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 listopada 2019 r., I NSW 138/19).

Protest nie spełnia zatem warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb., ponieważ brak w nim skonkretyzowanych zarzutów, dotyczącego naruszeń, o jakich mowa w art. 82 § 1 k.wyb. oraz dowodów w celu wykazania zasadności protestu. Wnosząca protest nie wskazała ponadto w jaki sposób opisywane przez nią nieprawidłowości miałyby w sposób rzeczywisty wpłynąć na wynik wyborów.

Z tego względu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 orzekł, jak w sentencji.